

Wydanie poranne.
„GŁOS NARODU.“
wychodzi dwa razy dziennie, o godz. 9-tej rano i o godz. 6-tej wiecz. W niedzielę i święta uroczyste ras na dzień, rano.

PHENUMERATA wynosi
W Krakowie: miesięcznie
2, kor. kwartalnie kor. 5;
za jednorazowe zamówienie
do domu dopłaca się
50 hal., za dwurazowe
60 hal.
Na prowincji: miesięcznie
kor. 2 hal. 70, kwartalnie
kor. 8. W państwie nie-
mieckim: kwartalnie kor. 10; w innych państwach: kwartalnie kor. 12. Za dwura-
zowa wysyłką dziennie DOPLACA SIĘ 50 hal. miesięcznie Zamiana adresu: 40 ha

GŁOS NARODU

Dziennik polityczny, założony w r. 1893 przez Józefa Regensa.

Redaktor naczelny: Dr. Antoni Beaupré.

nieopiewszowane nie podlegają opłacie pocztowej. — Półrocznik redakcja nie wzięła
Adres Red.: Ul. św. Krzyża l. 7. Adres tel. „Głos Narodu“ Kraków. Telefon Nr. 19.

Cena 10 hal.

Wszelkie prawa za-
władano przez wy-
dawnictwo w miastach
i odnośnym do druku
i koron.

Numer poranny 1 h., wie-
czorny 10 h. Listy pi-
śmne i przekazy na re-
serwat i inseraty, f.
do Administracji „Głos
Narodu.“ — Prosimy
o adresy upoważnionych
genjów przyjmujących
urząd pocztowy w o-
monarchji i w państ-
wamielckim. Baktynaję

Ogłoszenia (numeraty) przyjmuje upoważniony przedsiębiorca tego dziennika p. Władysław Strycharski w biurze inseratowym „Głosu Narodu“, róg św. Krzyża i ul. Słowackiego l. 7. Od miejsca wiersza drobnym piśmem (petit) za pierwszy raz 16 halerz za każdy następujący raz 12 hal. — Nadesłane po 60 halerz od wiersza za każdy raz. — Sięby
skreślone tel. 50 hal Zamiejscowe ogłoszenia przyjmuje: we Lwowie S. Sokołowski, w Warszawie Hausmann, w Wiedniu Hasecstein & Vegor, (także w Hamburgu, Frankfurtu
nad Menem, Berlinie, Lipsku, Wrocławiu) M. Opelik, R. Moas, N. Dakes, H. Schalak, w Paryżu G. Adams, rue de Valenciennes 88.

Nr. 1.

Kraków, wtorek dnia 2 stycznia 1906 roku.

Rok X.

Z Rosji.

Ogólne położenie.

Petersburg 2 stycznia. (Tel. Wł.) Wiadomości nadechodzące z różnych części cesarstwa, są skąpe, jednakże na ogół brzmią dosyć spokojnie. Wieść o wysadzeniu wielkiego mostu kolejowego na Woldze pod Syzranem jest dotąd nie potwierdzona. O ile okazałaby się prawdziwą, Syberja byłaby odcięta od Europy.

Z Moskwy.

Petersburg 2 stycznia. (Tel. Wł.) Z Moskwy nadchodzą skąpe relacje o obecnym stanie rzeczy, ale nie ulega wątpliwości, że rząd stłumił już całkowicie powstanie.

Moskwa 2 stycznia. (P. a. t.) Banda rewolucjonistów, która się zebrała w fabryce Prochorowa, poddała się i wydała broń. Władze zawiadomiły mieszkańców dzielnicy Prześna o mającym nastąpić ostrzeliwaniu i wskazały gdzie się mają schronić kobiety i dzieci. Przedmieście to obsadził pułk Stanianowski gwardyi bez ostrzeliwania. Lotychczasowa szkoda w tej dzielnicy wynosi wiele milionów rubli. Wojsko przywraca przerwane połączenia kolejowe.

Z Petersburga.

Berlin 2 stycznia. (Tel. Wł.) Z Petersburga donoszą, że dnia 30 grudnia rewolucjoniści tamtejsi mieli zamiar za pomocą pircksyliny wysadzić w powietrze most petersburski. Policja dowiedziała się wcześniej o tym planie i udaremniła zamach. Aresztowano kilka osób.

Rewolucja na Uralu.

Petersburg 2 stycznia. (Tel. Wł.) O ruchu rewolucyjnym w fabrykach i kopalniach na Uralu ostatni numer „Mołwy“ donosi: Centrum robotniczego ruchu rewolucyjnego jest Złotoust z ogromną fabryką broni i wielką liczbą robotników. Już od tygodnia Złotoust znajduje się w rękach robotników i wybitnych działaczy socjal-rewolucyjnych. Część tych ostatnich przybyła z Berlina. Utworzono rewolucyjny zarząd administracyjny i proklamowano rzeczpospolitą. Nad fabryką powiewa chorągiew czerwona.

Groźba władz gubernjalnych i górniczych, że do Złotoustu będą sprowadzeni kozacy, znajdujący się w najbliższej osadzie w odległości 20 wiorst, nie może być spełnioną ponieważ rewolucyjny rząd oświadczył, że w razie przybliżenia się kozaków wszyscy przedstawiciele władz, uwięzieni przez rewolucjonistów w Złotouście, będą rozstrzelani. Urzędników tych już wyprowadzono raz na plac przy odgłosie bębnow i przy dźwiękach marsyljanki, dla rzekomego wykonania wyroku. Wśród uwięzionych przez rząd re-

wolucyjny znajduje się naczelnik okręgu górniczego rzecz. rad. staru Zielencow i jego pomocnik Hertum. Zielencow wysłał do Petersburga telegramy, które ma dyktują rewolucjoniści.

Stanowisko Wittego.

Petersburg 2 stycznia. (Tel. Wł.) Dziennik „Narodne gospodarstwo“ podaje, że nowy minister Achimow jest kuzynem Durnowa, skutkiem czego już na dzisiejszym posiedzeniu Rady ministrów przyjdzie do starcia. Dymisja Wittego i zastąpienie go przez Durnowa ma być już tylko kwestją dni.

Budżet państwowy.

Petersburg 2 stycznia. „Słowo“ przynosi kilka dat z budżetu państwowego na 1906. Dochody preliminarzowe są na 2 miliardy rubli, wydatki tylko o 800 milionów mniej niż w roku poprzednim. Na poprawę żołdu żołnierzy wstawiono 19 milionów, na powiększenie policji 21 milionów. Budowę nowych okrętów wojennych odroczone. Na okręty wojenne już zamówione, wstawiono zamiast 60 tylko 35 milionów rubli. Na pokrycie kosztów wojny wstawiono zamiast 600 tylko 400 milionów, które mają być pokryte świeżą emisją.

Powstanie Łotyszów.

Petersburg 2 stycznia. „Nowoje Wremia“ donosi z zachodnio-nadmorskich prowincji, że zachowanie się Łotyszów zdaje się wskazywać, iż należy oczekiwać ogłoszenia łotyskiej republiki. W Kurlandyi wojska nie rozpoczęły jeszcze akcji. Z Selec donoszą pod datą 29 grudnia, że aresztowano tam 10 członków komitetu strejkowego, poczem ruch kolejowy został podjęty.

Ryga 2 stycznia. (P. a. t.) W łotyskich częściach prowincji zachodnio nadmorskich objawiają się pewne oznaki uspokojenia. Znaczniejszych wydarzeń w ostatnim czasie nie było. Strejk kolejarzy i rzeźników w Rydze trwa dalej. Przeciw powstańcom wyruszyło wojsko z Dwelka i Dźwińska. Ściąga ono bandy powstańców, agitatorów i rząd wybrany przez nich. — Rewolucyjna propaganda przenosi się do północnej części Inflant, gdzie powstańcy plądrują dobra. Przybył tu generał-gubernator.

Berlin 2 stycznia. (Tel. Wł.) Z Rygi donoszą, że w mieście panuje względny spokój. Policja zaaresztowała tam wiele osób.

Z Kijowa.

Berlin 2 stycznia. (Tel. Wł.) Z Kijowa donoszą, że komendant Kasatin, który niedawno kazał strzelać do robotników, jako umysłowo chory pomieszczony został w szpitalu wojskowym.

Policja aresztowała na jednym przedmieściu przeszło 70 chuliganów, zamykając cała

dzielnice osniono kompaniami piechoty. Czas aresztowań znaleziono wiele broni, kabanano. W samym mieście panuje spokój. Czenie telegraficzne z Moskwą, Połtawą każdem jest jeszcze ciągle przerwane.

W okolicy Kijowa przychodzi do zagrarnych.

Z Częstochowy.

Katowice 2 stycznia. (Tel. Wł.) Dłutejsze donoszą, że w Częstochowie w sylwestrowy przyszło do starcia między skiem a publicznością wychodzącą z kościoła. Zginęło 5 robotników.

KRONIKA.

KUPUJCIE TYLKO U CHE...

Kraków.

Na sylwestra odbyły się w Krakowie w dniu Nieszpory we wszystkich kościołach. W kościele OO. Franciszkańskich odprawił ks. prałat dr. Czesław Kozłowski. W kościele św. Anny odprawił ks. prof. Slepicki. W kościele św. Józefa odprawił biskup Sufragan ks. Anatoniusz Kozłowski.

W kościele Marjackim Nieszpory odprawił ks. Kamiński, kazanie wygłosił O. Józef Kozłowski, gwardian OO. Reformatorów, kościół św. Anny odprawił ks. Deum odprawił arcybiskup ks. p. Kamiński. W kościele OO. Dominikanów odprawił ks. celebrował przeor O. Piotr Zaczek. W kościele św. Anny świątynie były przepelnione.

Wieczorem mieszkańcy naszego miasta radzi się przeważnie w ogniskach domowych i lokalach Stowarzyszeń.

W Resursie urzędniczej zebrało się 400 osób, przy dźwiękach muzyki 56 pp. — nocy składał życzenia prezes p. Edmund Siewisz. Zabawa przeciągnęła się do rana.

W Stow. kupców i młodzieży handlowej była się zabawa sylwestrowa, podczas której nocy przywitano Rok Nowy wzajemnymi życzeniami, poczem bawiono się przy dźwiękach muzyki wojskowej.

Podobnie odbyła się zabawa sylwestrowa w „Kasynie wojskowym“ gdzie o północy przywitał Rok Nowy hymnem cesarskim.

Muzyka kościelna. Wczoraj w Nowym Mieście chór akademicki pod batutą p. B. Walickiego podczas sumy w kościele św. Anny odprawił szereg kołęd, układu dyrygenta.

Wieczornica w „Sokole“ odbyła się w Krakowie na cześć młodzieży sokolskiej z Królestwa Galicji i Łódzkiej, której „Sokol“ krakowski wystąpił z programem artystycznym wybitniejszych swych gimnazjalistów. Siłą i zręcznością szczególnie odznaczyli się: Miciński i Rudy. Ćwiczenia dnia 2 stycznia w cztery części: ćwiczenia maczugami, ćwiczenia na drążkach i piramidy. — Ćwiczenia odbyły się przy dźwiękach muzyki „Sokola“ pod kierunkiem druha Urygi. — Po ćwiczeniach Jejdę wygłosił piękny wiersz Jana Czubka „Niechaj się“ i Jarosława Wrhlickiego „Niechaj się“ — wywołując wśród zebranych prawdziwy entuzjazm.

Podczas uczył prezes Wład. Turski w...

